

Chór „Echo” powstał w kwietniu 1989 r. nawiązując do tradycji lwowskiego chóru „Echo Macierz”, założonego w 1887 r. Jest to 35-osobowy mieszany chór, dewizą którego są słowa: „Pieśnią do serca - sercem do Ojczyzny”. Chór jest laureatem konkursów i festiwali międzynarodowych. Dorobek artystyczny chóru to repertuar składający się z ponad 270 pozycji, 15 programów tematycznych z okazji świąt polskich, rocznic narodowych i uroczystości kościelnych. Chór dał ponad 500 koncertów w ponad 120 miastach Polski oraz przewodniczył w audyencji generalnej na Placu Świętego Piotra w Rzymie, po której został zaproszony do Ojca Świętego Jana Pawła II na audyencję prywatną do Castel Gandolfo, gdzie wystąpił z koncertem. W 2014 roku Chór „Echo” obchodzi 25-lecie swojej działalności.

Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich z siedzibą w Lublinie od 25 lat zrzesza osoby, którym bliskie jest dziedzictwo historyczne oraz współczesne dzieje Lwowa i Kresów.

Towarzystwo realizuje swoje cele statutowe poprzez gromadzenie i utrwalanie wiedzy o Kresach Południowo-Wschodnich, kieruje pomoc do rodaków z terenów dawnej Małopolski Wschodniej, organizuje uroczystości i obchody rocznicowe upamiętniające ważne wydarzenia związane z tymi ziemiami. Czynimy to wraz z bratnimi organizacjami kresowymi.

Towarzystwo Miłośników Lwowa podczas dwudziestopięcioletniej działalności pozostawiło trwałe ślady swojej obecności w Lublinie, dążąc do zespolenia obu tak bliskich naszym sercom miast.

- 10 czerwca 1995 roku odsłonięty został pomnik „Symbol Lwowa”, który usytuowany jest na skarpie wzgórza zamkowego. Jest to replika lwa sprzed Łuku Chwały Cmentarza Obrońców Lwowa.

- 17 listopada 2001 roku odsłonięty został pomnik-tablica poświęcony pamięci polskich profesorów wyższych uczelni Lwowa, zamordowanych 4 lipca 1941 roku na Wzgórzach Wuleckich we Lwowie. Pomnik ten stoi przy gmachu Biblioteki Głównej UMCS.

- 9 listopada 2003 roku poświęcona została, podczas uroczystej Mszy św. w kościele Garnizonowym w Lublinie, tablica w hołdzie bohater-skim Orłętom Lwowskim.

- 17 listopada 2013 roku upamiętniono Orłęta Lwowskie umiejscawiając i poświęcając urnę z ziemią z Cmentarza Obrońców Lwowa w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej (powiżytkowski).

Szczególnym rodzajem pomników jest pięć szkół noszących imię „Orląt Lwowskich”:

Szkoła Podstawowa nr 8 w Zamościu, Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 4 w Lublinie, Zespół Szkół nr 5 w Krasnymstawie, Zespół Szkół - Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Urzędowie, Gimnazjum nr 1 w Tomaszowie Lubelskim.

Młodzież tych szkół gromadzi wiedzę o swoim patronie - Orłętach Lwowskich (niejednokrotnie młodszych od nich uczniach lwowskich szkół), którzy polegli w obronie swojego Miasta *Semper Fidelis*. Czerpiąc przykład z ich patriotycznej postawy uczą się jednocześnie miłości do swego kraju i swoich małych ojczyzn. Realizują przesłanie pamięci o Lwowskich Orłętach uczestnicząc aktywnie w różnych uroczystościach patriotycznych, wystawiając pocztą sztandarowe szkół, organizując akademie poświęcone Orłętom, a także biorąc udział w wyjazdach do Lwowa z okazji Święta Niepodległości, gdzie uczestniczą w uroczystej Mszy św. w katedrze lwowskiej i odwiedzają polskie groby na lwowskich cmentarzach.

Oddział Lubelski Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich zaangażowany jest w działalność charytatywną, którą prowadzi senator Stanisław Gogacz. Jest to akcja „Polacy Rodakom”, a polega na zbieraniu darów w postaci książek, artykułów spożywczych, zabawek i książek dla dzieci.

Działalność popularyzatorską prowadzimy poprzez zamieszczanie artykułów w czasopismach kresowych: *Semper Fidelis* i *Cracovia Leopolis*.

Towarzystwo nasze otwarte jest dla wszystkich zainteresowanych dziejami Lwowa i Kresów. Zapraszamy do współpracy.

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW LWOWA I KRESÓW POŁUDNIOWO-WSCHODNICH

ODDZIAŁ LUBLIN



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Koncert dla upamiętnienia

**73. rocznicy mordu polskich profesorów
we Lwowie**

Chór „Echo” ze Lwowa pod dyрекcją Edwarda Kuca *Pieśnią do serca - sercem do Ojczyzny*



Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia w Lublinie w dniu 17 listopada 2001 r. pomnika - tablicy upamiętniającej pomordowanych w lipcu 1941 r. Polskich Profesorów Wyższych Uczelni Lwowa.

O tragicznym losie Profesorów wyższych uczelni Lwowa my „lubelscy” lwowiacy wiedzieliśmy od lat. Oczywiście nie znaleźmy wszystkiego. W niewielkim stopniu znane nam były szczegóły i okoliczności dramatu, jaki rozegrał się w nocy z 3 na 4, jak i późniejszych dniach lipca 1941 r. na Wzgórzach Wulekich we Lwowie. Aż do czasu ukazania się książki poświęconych temu tematowi autorstwa Zygmunta Alberta („Każń profesorów lwowskich, lipiec 1941”) i Barbary Winklowej („Boy we Lwowie”) wiedzę swoją opieraliśmy na przekazach własnych różnych osób.

Ze Lwowa dochodziły do nas sporadyczne odgłosy, nie tyle o samej tragedii, ile o tym, że nie ma tam pomnika upamiętniającego dramat Profesorów, że miejsce zbrodni nie jest w jakikolwiek sposób oznaczone ani uświęcone oraz że panuje wszechobecna, przytłaczająca atmosfera milczenia (w perspektywie mająca doprowadzić do zapomnienia). Wszystkie te informacje, „odgłosy” rejestrowała nasza świadomość, ale też było to jakby uśpione w tej świadomości, jak wiele, wiele innych spraw, rzeczy i niedozwolonych informacji w tamtych latach.

Przyszły nowe czasy. Zaczęło się zmieniać u nas i wokół nas. W pewnym momencie podniosła się „żelazna kurtyna” i ruszyły wycieczki do „utraconego raj”, do miejsc utęsknionych i w poszukiwaniu najwspanialszych przeżytych chwil. Podróże uczą, ale nie tylko. Również mogą być świadomą lub nieświadomą inspiracją do późniejszych działań, inicjatyw. Spotkało to niektórych z nas, gdy w dniu 30 września 1995 r. znaleźliśmy się na Wzgórzach Wulekich w miejscu tragedii. Był tam już betonowy nagrobek z żelaznym krzyżem ustawionym przez Polskie Towarzystwo Opieki nad Grobami Wojskowymi we Lwowie. Napis na teksturowej tablicy informował o tragedii, jaka tu się rozegrała. To wszystko. Na tyle tylko braciom Polakom pozwolono. Byliśmy wstrząśnięci i jakby świadomość dokonanej tu zbrodni dotarła do nas na nowo. Jednocześnie odczuwaliśmy poza smutkiem, bólem i żalem coś w rodzaju osobistego i narodowego poniżenia, przede wszystkim z powodu niemalże fizycznie odczuwalnego zakazu właściwego, godnego upamiętnienia tego miejsca i Tych, którzy tu zginęli. Nie trzeba było nikomu tłumaczyć, wyjaśniać przyczyn tego niepisanego zakazu. To się wiedziało samo przez się. Właśnie wtedy w niektórych z nas zbudziła się inicjatywa do działania na rzecz należnego Profesorom upamiętnienia tu, we Lwowie, w Ich mieście.

Zdawaliśmy sobie sprawę, że ani my sami, ani wspólnie z działającymi we Lwowie organizacjami polskimi nie uzyskamy pozytywnych odpowiedzi w tej sprawie od władz Lwowa i innych ośrodków decydenckich. Wobec tego rozpoczęliśmy poszukiwania sprzymierzeńców w kraju. Opracowaliśmy apel adresowany do najwyższych władz Rzeczypospolitej, a więc do Prezydenta, Sejmu i Senatu, Rządu oraz takich organizacji, jak: Polskiej Akademii Nauk, senatów wyższych uczelni, Wspólnoty Polskiej, aby poparły naszą ideę. Nasze próby zamiesz-

czenia apelu w prasie lubelskiej nie powiodły się. Dopiero w dniu 13 sierpnia 1997 r. apel opublikowała „Gazeta Polska”. Apel nasz zatytułowany był „Kto upomni się o zamordowanych Profesorów Lwowskich”. Niestety, nikt z adresatów apelu nie podjął. W takiej sytuacji inicjatywa nasza przygasła. Zajęliśmy się wieloma innymi sprawami, ale całkowicie o tym nie zapomnieliśmy.

Tłąca się pamięć, rozjaśniła się płomieniem, gdy w lutym br. na jednym z zebrań Zarządu Oddziału dr med. Helena Rodziewicz zaproponowała, abyśmy przejęli inicjatywę w swoje ręce i upamiętnili Profesorów w Lublinie, tu, gdzie możemy mieć realne na to szansę. Dodatkowym motywem w tej sprawie była zbliżająca się 60 rocznica dramatu.

W pierwotnym zamyśle formą tego upamiętnienia miała być skromna tablica z nazwiskami Profesorów, umieszczona w którymś z lubelskich kościołów lub w jednej z wyższych uczelni Lublina. Poszukiwania i uzgodnienia dotyczące miejsca na tablicę, z różnych przyczyn, w tym i obiektywnych, trwały kilka miesięcy. W rezultacie dzięki przychylności Senatu Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej i Jego Rektora prof. dr. hab. Mariana Harasimiuka, jako miejsce upamiętnienia Profesorów udostępniony został teren przed budynkiem Biblioteki Głównej UMCS. Decyzja w tej sprawie zapadła na posiedzeniu Senatu uczelni w końcu czerwca [2001 r.]. Wobec tego zasadniczej zmianie musiała ulec dotychczasowa koncepcja wyglądu tablicy. (...) Zasadniczym zmianom uległy dotychczasowe koncepcje organizacyjne, jak i scenariusz uroczystości. Uznaliśmy za konieczny i naturalny, formalny i współorganizacyjny udział społeczności akademickiej Lublina. Zaznaczyć trzeba, że np. prof. Roman Longchamps de Berrier, wykładał również na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w okresie międzywojennym, że wielu z kolegów i uczniów zamordowanych Profesorów w pierwszych latach powojennych organizowało lubelski ośrodek akademicki i czynnie uczestniczyło w jego działalności. Dokładnie jest to opisane w wydanej przez nasze Towarzystwo książce pt. „Lwowsko-kresowe korzenie wyższych uczelni Lublina”, Lublin 2000.

Projekt pomnika i jego usytuowanie oraz zagospodarowanie otoczenia wykonał mgr inż. Wacław Kondziola, członek Zarządu naszego Oddziału. Oto w skrócie opis wyglądu pomnika-tablicy. Na cokole z granitu, osadzony, wypolerowany blok granitowy (o nieregularnych konturach) w kolorze szarozielonym i wymiarach 2,10 m x 1,15 m, w ten blok wpuszczona i zamocowana płyta z czarnego granitu o wymiarach 1,30 m x 0,80 m. Na płycie wyrzeźbiony herb Lwowa i herb Uniwersytetu Jana Kazimierza, nazwiska Profesorów i w podpisie na dole - Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich w Lublinie oraz Społeczność Akademicka Lublina. Wykonanie pomnika-tablicy powierzono artyście rzeźbiarzowi rzeźbiarzowi z Bełżyc Witoldowi Marcewiczowi (wykonawcy w 1995 r. pomnika „Symbol Lwowa” w Lublinie).

Andrzej Michałowski, „Semper Fidelis”, 2001, nr 6 (65), s. 26-31

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW LWOWA I KRESÓW POŁUDNIOWO WSCHODNICH

ODDZIAŁ LUBLIN



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Koncert dla upamiętnienia

73. rocznicy mordu polskich profesorów
we Lwowie

Chór „Echo” ze Lwowa

pod dyрекcją Edwarda Kuca

Pieśnią do serca - sercem do Ojczyzny



Koncert odbędzie się

w sobotę 5 lipca 2014 r. o godz. 18.00

w sali widowiskowej Domu Kultury LSM

w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29

www.domkulturyism.pl

Cena biletu - 10 zł